

BIANKA ROLANDO

---

**Pieśń trzydziesta  
czwarta. Blu  
spotyka czarną  
Bamboleę**

BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

NIEBO

## *Pieśń trzydziesta czwarta. Blu spotyka czarną Bambole<sup>1</sup>*

Czy przy tobie jeszcze można coś skomleć?  
Ty jesteś taką bambołą, z różnymi funkcjami  
możesz mówić mama, możesz nawet sikać  
Słodki wyraz twarzy, nadzwyczaj słodki  
Gdybym był gwiazdą muzyki rozrywkowej  
śpiewał co roku na festiwalu San Remo  
gdzie podstarzali łysiejący, gdzie młode kicie  
to bym wzruszał się infantylnie nad dolą lalki  
made in Rwanda or Republic of China  
Jak słodko można chrzanić i wzruszać się  
Małe, czarne bambole z Afryki transportowane  
Czyż moje wzruszenie nie jest śmieszne  
jest kłamliwe, bo wymówione na głos?  
Śpiewanie na głosy, teraz już tak potrafię  
Czy tylko lzy wylewać do kwiatów ogrodowych  
nad dolą światów trzecich i czwartych, i piątych  
Popatrzmy na zdjęcia małych, głodnych ust  
czarnych, małych gardel ze strunami  
na których grana jest bardzo dziwna melodia  
Jakże straszliwe są te pęczki warzyw  
te cenne darowizny, wypieprzone na boki  
z nadmiaru, zbyt niskiej ceny rynkowej  
Nie opłaca się ich przechowywać dłużej  
w drewnianych skrzyniach płynących  
Język jest bezużyteczny i pachnie tandetą  
zakwiecone wersje opisujące czarną skórę  
Ładne litery z motywami etnicznymi  
informują, że jest to wersja second skin  
Nawet jak się histerycznie bronisz chirurgią  
staje mi wszystko w gardle i krztuszę się  
i duszę, i wypluwam, i znów dławię się  
ciemniejszą wersją kaszki manny na mleku

Chodź do mnie, moja mała dziewczynko  
bawisz się teraz wiaderkiem na plaży  
budując nieznaną rzeźbę minimalistyczne  
Nie będę trzaskać twoim plastikowym ciałem  
w kaloryfer, sprawdzając, czy jesteś odporna

<sup>1</sup>bambola — z włoskiego: lalka, kukła do zabawy. [przypis autorski]

jaki dźwięk dasz przy tym do akompaniamentu  
Nie będę białym kolonizatorem gwałcącym czerni  
Nie będę ci obgryzać paznokci nerwowo  
ani też czesać twoich włosów w ciągłe dekoracje  
Nie posadzę cię obok mnie, byś mi towarzyszyła  
lecz ja przysiędę się do ciebie, ja będę twoją kukłą  
dla ciebie choć przez chwilę, kukłą drugiego sortu  
zakopaną tylko dla twojej zabawy w piachu  
bym to Ja śmiesznie i litościwie wyglądał

---

Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-trzydziesta-czwarta-blu-spotyka-czarna-bambole>

Tekst opracowany na podstawie: Bianka Rolando, Biała książka, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Okładka na podstawie: [steve p2008@Flickr](https://www.flickr.com/photos/steve_p2008/), CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).